

SŁOWACKI JULIUSZ EUZEBIUSZ – poeta pol. romantyzmu, jeden z trzech wieszczów narodowych (obok A. Mickiewicza i Z. Krasińskiego), mistrz języka pol., ur. 4 IX 1809 w Krzemieńcu na Wołyniu, zm. 3 IV 1849 w Paryżu.

Ojciec S. – Euzebiusz był od 1807 prof. literatury w Liceum Krzemienieckim, a od 1811 na Uniwersytecie Wileńskim. W latach 1819–1825 S. kształcił się w gimnazjum prowadzonym przez Uniwersytet Wileński. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości (z wyróżnieniem) podjął studia na Wydziale Nauk Moralnych i Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego. Ukończył je w 1828 jako kandydat obojga praw. W 1829 rozpoczął pracę w Komisji Skarbu w Warszawie. Po wybuchu powstania listopadowego złożył rezygnację (styczeń 1831) i przeniósł się do Biura Dyplomatycznego przy Rządzie Narodowym, na którego czele stał książę A. Czartoryski. W marcu 1831 wyjechał w misji dyplomatycznej do Drezna i odtąd rozpoczął życie emigranta. Do końca 1832 mieszkał w Paryżu, do lutego 1836 w Genewie. Odbił dwuletnią podróż do Rzymu, Neapolu, na Bliski Wschód i do Florencji. W 1838 wrócił do Paryża, gdzie, z przerwami na podróże, w tym również do Poznania i Wrocławia (kwiecień–maj 1848), mieszkał do końca życia.

W latach dziecięcych S. rozpoczął naukę franc., a jako uczeń gimnazjalny rozczytywał się w *Iliadzie* Homera, *Eneidzie* Wergiliusza i *Jerozolimie wyzwolonej* Tarquata Tassa. W ramach programu studiów, które podjął pod wpływem matki – Salomei (z domu Januszewska), miał wykłady m.in. z prawa rzymskiego i kanonicznego (A. Capelli), z egzegezy i łaciny (M. Bobrowski) oraz z filozofii (A. Dowgird). Słuchał też prawdopodobnie wykładów z literatury pol. (L. Borowski) i ros. (I. Łobojko), z malarstwa (J. Rustem), muzyki (J. Renner), historii powszechnej (P. Kukolnik). Takie wykształcenie na stojącej wówczas na wysokim poziomie uczelni wileńskiej, które wzbogacił opanowaniem języków ang. i hiszp., otworzyło przed S. możliwość korzystania z różnorodnej literatury (Z. Sudolski, *S. Opowieść biograficzna*, 48, 54).

Twórczość S. obejmowała powieść poetycką, lirykę, dramat, poemat. Za utwory o charakterze filozoficzno-mistycznym uznaje się: *Genezis z Ducha*, a także *Dialog troisty z Helionem, Helois i przeciwnikami* oraz *Dialog jednolity z Helionem i Helois, List do J. N. Rembowskiego, Próby poematu filozoficznego, Dzieje Sofos i Helion, Samuela Zborowskiego, Króla-Ducha*.

Utwory S. wydano m.in. pt.: *Dzieła*, red. M. Kridl, L. Piwiński (I–XXIV, Wwa 1930–1931); *Dzieła*, red. J. Krzyżanowski (I–XII, Wr 1949); *Dzieła wszystkie*, red. J. Kleiner (I–XVII, Wr 1952–1975); *Korespondencja Juliusza S.* (I–II, Wr 1962–1963); *Krąg pism mistycznych*, red. A. Kowalczykowa (Wr 1982, 1997²).

Myśl filozoficzna S. mieści się w nurcie, który od renesansu wlewał się coraz szerzej w intelektualną kulturę Zachodu, przywłaszczając sobie miano filozofii (albo mądrości jako *prisca sapientia*), a który de facto stanowi synkretyczną zbitkę wątków zaczerpniętych z różnych dziedzin nauki, filozofii, kultury i cywilizacji, obejmującą frg. filozofii gr., zwł. Pitagorasa i Platona, wątki z Pisma Świętego, jak i myśli egip., judaistycznej, arab. oraz hinduskiej. Nurt ten, przy całej elastyczności terminu, nazwać można „gnozą”, która przybiera postać teozofii (E. Swedenborg, F. Ch. Oetinger), historiozofii (idealizm niem.) albo poezji (W. Blake, P. B. Shelley). S. nieobca była tego typu literatura, silnie oddziaływała na jego poetycką wyobraźnię, tym bardziej że w epoce romantyzmu brakowało nośnej społecznie przeciwwagi w postaci systematycznej teologii katolickiej i filozofii klasycznej.

S., nie licząc młodzieńczego załamania wiary, był człowiekiem o wielkiej otwartości na przeżycia religijne, tyle że religijność ta przybierała rozmaite kierunki – czasem katolicki, ze szczególnym kultem Chrystusa i Matki Boskiej, a czasem sekciarski lub wręcz antykatolicki i antypapieski, co znajdowało odbicie w jego twórczości. Prorokował: „Pośród niesnasek Pan Bóg uderza / W ogromny dzwon, / Dla słowiańskiego oto papieża / Otworzył tron” (*Pośród niesnasek Pan Bóg uderza [...]*, 1–4, w: *Dzieła*, red. M. Kridl, L. Piwiński, III 131), a jednocześnie w formie przestrogi pisał o Polsce: „Jesteś córką Boga / I siostrą jesteś Ukrzyżowanego. / Ciebie się żadna trucizna nie imie; / Krzyż twym papieżem jest – twa zguba w Rzymie!” (*Beniowski*, I 237–240, w: tamże, XXI 16).

Umocnienie w katolicyzmie dokonało się w noc, którą S. spędził przy Grobie Chrystusa w Jerozolimie, by odbyć spowiedź z całego życia w klasztorze Bethcheszban (Liban, kwiecień 1838). Inny przełom miał miejsce po spotkaniu w Paryżu (1842) z A. Towiańskim, którego uznał za proroka, a swój własny stan określił mianem „objawienia” i „transfiguracji”. Wówczas S. mocniej wrócił do żywionych wcześniej, choć sporadycznie, przekonań o metemp-

sychozie, czyli wędrówce dusz, i panteizmie, czyli uznaniu całości bytu za jedno bóstwo. Od spotkania z Towiańskim jego uwaga zwróciła się całkowicie w stronę religii i Boga oraz w kierunku problemu doskonalenia człowieka i całego rodzaju ludzkiego. Choć S. rozstał się z Towiańskim (1844), ten kierunek twórczości już się nie zmienił, nabierając w coraz większym stopniu cech mistycznych (K. Kantak, *Juliusza S. życie i idee religijne*).

S. wizja kosmosu, wyrażona językiem poetyckim, ma charakter dynamiczny i perfekcjonistyczny: wszystko zmierza ku coraz doskonalszej postaci bytu, zaś przełomowe zmiany formy niższej w wyższą dokonują się za sprawą rewolucji. Tym, co kształtuje poszczególne jestestwa, poczynając od materii nieorganicznej, przez materię organiczną i życie zwierzęce, jest duch. Jego praca od początku zmierza do utworzenia najdoskonalszego ze stworzeń na ziemi, jakim jest człowiek: „W każdym kształcie jest wspomnienie niby przeszłej i rewelacja następnej formy, a we wszystkich razem kształtach jest rewelatorstwo ludzkości, śnicie niby form o człowieku. Człowiek był przez długi czas finalnym celem ducha tworzącego na ziemi” (*Genezis z Ducha*, w: *Dzieła*, XIX 18). Wszystko stworzone jest „przez Ducha i dla Ducha” (tamże, 31).

W strukturze człowieka wyróżniał S. ducha, duszę i ciało. Duch istniał „przed początkiem stworzenia”, czyli przed związkiem z ciałem. Istniał w „Słowie”, czyli w Bogu (tamże, 9). Związek ducha z ciałem nie jest konieczny. Śmierć jest wyzwoleniem ducha z ciała, które dla ducha, zgodnie z tradycją pitagorejską, jest więzieniem. Duch po opuszczeniu jednego ciała może przyoblec się w nowe. S. uważał, inaczej niż tradycja pitagorejsko-platońska, że duch ludzki nie może wejść w ciała stworzeń niższych od człowieka. Wejście w nowe ciało poprzedzone musi być pokutą, pragnieniem powrotu, pomocą ze strony duchów już wcielonych. Dzięki temu duch może się doskonalić. Dusza jest silniej niż duch związana z ciałem, jej przeżycia obejmują doznania zmysłowe. Ale ciało krępuje również duszę, bo i ona może istnieć bez ciała: „Wtenczas to Dusza wystąpiła ze mnie, / I o swe ciało już nie utroskana, / Ale za ciałem płacząca daremnie, / Cała poddana pod wyroki Pana” (*Król-Duch*, I, V, w: tamże, XXIII 10). Nie wiadomo do końca, czym ontycznie różni się dusza od ducha, trudno jednak wymagać w dziele poetycko-mistycznym tak precyzyjnego odróżnienia (B. Adamkiewicz-Iglińska, *Juliusza S. genezyjska koncepcja człowieka*, 58–95).

Rozwój ducha na ziemi dokonuje się w kontekście społecznym. Jego najpełniejszą formą jest naród. Jest to społeczność, która ma wspólną ideę i cel. Narody są zróżnicowane, nie wszystkie pozostają na tym samym etapie rozwoju. Narody stojące niżej powinny dążyć do tego, aby osiągnąć poziom narodów stojących wyżej. W Europie S. wyróżniał 3 wielkie triady narodowe: łatyńsko-romańską (Hiszpania-Portugalia, Francja, Włochy), północną (Anglia, Germania, Skandynawia), słowiańską i wsch. (Polska, Rosja, Greko-Słowianie). Najdoskonalsza jest ostatnia, a w niej naród pol., jako najwyższe wcielenie ducha ludzkiego: „My, Polacy, po raz drugi od Boga mamy najwyższą syntezę świata duchowego, dawno już świat fizyczny na jedności postawiwszy” (*II-gi list do księcia Adama Czartoryskiego*, w: *Dzieła*, XX 251). Tym, co charakteryzuje naród pol., jest umiłowanie wolności. Stąd posłannictwo narodu pol. sprowadza się do przekazywania światu wzoru budowania społeczeństwa opartego na idei wolności duchowej, „republiki ducha”, hierarchicznej, bo uwzględniającej stopień duchowego rozwoju. Zagrożeniem wolności jest ros. carat i franc. pogański autokratyzm (tamże, 253). W tym kontekście S. słaawił wolną elekcję i liberum veto jako wyrazy kultury wolności, która zabezpiecza prawa jednostki (K. Kantak, *Juliusza S. życie i idee religijne*, 50 n.). Idea wolności jest wyższa niż kult siły fizycznej. Daleka jest od egoistycznego samoubóstwienia (romantyzm niem.). Wolność musi opierać się na prawdzie, liczyć się z różnicą między dobrem i złem, a w razie zła także z karą, cierpieniem, pokutą, po których przychodzi przebaczenie i oczyszczenie. Taką perspektywę rozwoju odsłania *Król Duch*, którego bohaterowie (władcy Polski) uosabiają inne cele i ideały niż niem. kultura faustowska, przepojona indywidualizmem i wolą mocy. W pol. kulturze i historii zło nazwane jest złem, a przez moralne oczyszczenie człowiek i naród mają szansę odrodzenia (M. Pawlikowski, „*Król-Duch*” jako pomnik cywilizacji łacińskiej, w: *Juliusz S. 1809–1849*, 390–413).

Obraz chrześcijaństwa kreślony przez S. jest od strony teologicznej heterodoksyjny. Jako zwolennik metempsychozy, zapomnieć musiał o kreacjonizmie oraz jedności i jedyności bytowej każdej ludzkiej osoby, ponadto uwikłany w panteizm nie mógł ukazać transcendencji Boga. S. głosił też ryzykowny pogląd, że wszystkie religie prowadzą człowieka do Boga, bo łączą się w sakramentalnej sile Chrystusa (*Sen srebrny Salomei*, akt III, zmiana I). W ten sposób zamazywał różnicę między chrześcijaństwem a religiami, które Chry-

istusa jako Boga-człowieka odrzucają. Krytycznie odnosił się do Kościoła instytucjonalnego i hierarchicznego; z wyraźnymi akcentami antyklerykalnymi, a nawet antypapieskimi przypisywał czasem papieństwo nie jednostce, ale narodowi. Miało to wydźwięk mesjanistyczny: „A przyszedł wiek – że dla wielości duchów Chrystusa uświęconych – już nie człowiek jeden, ale naród cały papieństwem ducha zajmie się [...] i wszelki czyn świata ku celom ostatecznym ducha ludzkiego nakieruje [...]” (*Kazanie na dzień Wniebowstąpienia Boskiego*, w: *Dzieła*, XX 234). Uważał, że księża niszczą wszelką prawdę (K. Kantak, *Juliusza S. życie i idee religijne*, 60–65). Był zwolennikiem swoiście pojętego milenaryzmu: gdy na Ziemi nastąpi tysiącletnie panowanie Chrystusa i powstanie „Jeruzalem słoneczna”, wówczas ludzkość zostanie „wyanielona”, zdolna do mistycznego kontaktu z Bogiem (J. Skoczyński, *Naród w historiozofii S.*, 172).

Twórczość S., zwł. w ostatnim okresie życia, przekracza ramy sztuki poetyckiej, by wkroczyć na teren filozofii, historiozofii, teologii i mistyki. Stanowi wielowątkowy materiał trudny do analiz, a równocześnie niezwykle inspirujący i poruszający, zarówno ze względu na tematykę obejmującą kluczowe pytania, jakie człowiek myślący może zadać, jak i sposób jej ukazania, gdyż nad całością dominuje mistrzowski język poetycki.

I. Matuszewski, *Swoi i obcy. Zarysy literacko-estetyczne*, Wwa 1898, 1903²; J. G. Pawlikowski, *Studyów nad „Królem Duchem” część pierwsza. Mistyka S.*, Wwa 1909; S. Schneider, *S. jako gnostyk*, Pamiętnik Literacki 8 (1909), 47–55; T. Grabowski, *Filozofia Juliusza S.*, Kr 1910; S. Schneider, *Badania nad źródłami twórczości Juliusza S. w ostatnim okresie życia*, Lw 1911; S. R. Bilińska, *Chrystus i chrześcijaństwo w twórczości S. epoki mistycznej*, Tw 1929; J. G. Pawlikowski, *Spoleczno-polityczne idee S. w dobie mistycyzmu. Z dziejów mesjanizmu polskiego*, Wwa 1930; *Juliusz S. 1809–1849*, Lo 1951; *Kalendarz życia i twórczości S.* (oprac. E. Sawrymowicz), Wr 1960; J. Skoczyński, *Naród w historiozofii S.*, Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej 22 (1976), 141–175; M. Cieśla, *Mityczna struktura wyobraźni S.*, Wr 1979; *Studia o twórczości S.*, Ka 1982; J. Tomkowski, *Juliusz S. i tradycje mistyki europejskiej*, Wwa 1984; Z. Sudolski, *S. Opowieść biograficzna*, Wwa 1996, 1999²; W. Szturc, *O obrotach sfer romantycznych. Studia o ideach i wyobraźni*,

Bd 1997; B. Adamkowicz-Iglińska, *Juliusza S. genezyjska koncepcja człowieka*, O 2001; K. Katak, *Juliusza S. życie i idee religijne*, Biały Dunajec 2003.

Piotr Jaroszyński